

Sygn. akt III AUa 269/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Małgorzata Czerwińska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 r. w Szczecinie

sprawy D. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 stycznia 2016 r. sygn. akt VII U 1819/14

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSO del. Małgorzata Czerwińska SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 269/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 9 maja 2014 roku odmówił D. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 kwietnia 2014 roku, ponieważ orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z 29 kwietnia 2014 roku ubezpieczony został uznany za osobę zdolną do pracy.

Z powyższą decyzją nie zgodził się D. S., który wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. W uzasadnieniu wskazał, że stan zdrowia nie uległ poprawie od ostatniego badania przez lekarza orzeczników ZUS. Od wielu lat leczy się na padaczkę (grudzień 2002 r.), a napady padaczkowe występują kilka razy w tygodniu, ma myśli rezygnacyjne i napady stanów lękowych, które nie ustępują mimo przyjmowania leków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując w całości stanowisko komisji lekarskiej ZUS wraz z argumentacją, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Nadto organ rentowy wskazał, że powód do 31 marca 2014 roku uprawniony był do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 25 stycznia 2016 roku, wydanym w sprawie VII U 1819/14, zmieniono zaskarżoną decyzję i przyznano D. S. nadal prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 31 grudnia 2015 roku.

Sąd okręgowy ustalił, że D. S. ur. (...), wykształcenie wyższe o kierunku teologia, nie pracował w wyuczonym zawodzie, ukończył Medyczne Studium Zawodowe, od 1986 roku pracował jako sanitariusz szpitalny, następnie pielęgniarz do 1999r. w Domu Pomocy Społecznej, a następnie w latach 2000- 2001 jako pielęgniarz w Pogotowiu Ratunkowym. W okresie od 4 grudnia 1999 do 31 marca 2014 (z przerwą od 1 lutego 2011 do 25 marca 2012) uprawniony był do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Kolejny wniosek o prawo do renty złożył w organie rentowym 17 marca 2014 r.

U D. S. na dzień złożenia wniosku o rentę oraz na dzień wydania zaskarżonej decyzji istniały podstawy do rozpoznania:

- padaczki lekoopornej z dużą częstotliwością napadów wyłączeń oraz napadów toniczno – klonicznych, wymagającej monitoringu wideometrycznego oraz konsultacji w Poradni E.,
- okresowego zespołu bólowego kręgosłupa na podłożu mian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych bez cech deficytu ze strony układu nerwowego,
- stanu po laparoskopowym usunięciu woreczka żółciowego w 1996 roku,
- przykurczu zgięciowego palców III do V ręki prawej, z zachowanym chwytem tej ręki,
- przebytego złamania (...) bez następstw zaburzenia funkcji kręgosłupa, bez niedowładów,
- nadciśnienia tętniczego,
- przepukliny rozworu przełykowego przepony,
- organicznych zaburzeń osobowości i nastroju,

Sąd okręgowy ustalił, że ubezpieczony jest nadal po 31 marca 2014 r. częściowo niezdolny do pracy, okresowo do 31 grudnia 2015 r. Powodem niezdolności do pracy jest rozpoznana u wnioskodawcy padaczka lekooporna, manifestująca się dużą ilością występujących napadów nieświadomości i toniczno – klonicznych, do trzech w miesiącu. Dane te zweryfikowane są badaniem EEG, które manifestuje się czynnością napadową. Ubezpieczony powinien być monitorowany w warunkach szpitalnych, powinna nastąpić weryfikacja wideometryczna oraz weryfikacja farmakologiczna zastosowanego leczenia farmakologicznego przeciwpadaczkowego. Przeciwskazania natury neurologicznej powodują, że D. S. jest niezdolny do pracy na stanowisku pielęgniarza, a zwłaszcza pielęgniarza pogotowia ratunkowego. Pozostałe schorzenia, ortopedyczne, internistyczne i psychiczne nie dają podstaw do orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy. Nadciśnienie tętnicze jest dobrze kontrolowane, przebiega bez powikłań i nie upośledza zdolności do pracy, również aktualna dyspozycja psychiczna, nie stwarza przeszkód w podjęciu pracy.

W ocenie sądu okręgowego, który odwołał się do art. 57 i 58 oraz art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych żądanie ubezpieczonego było uzasadnione. Sąd okręgowy wskazał, że dokonał ustaleń w oparciu o analizę dokumentacji rentowej i medycznej D. S. oraz w szczególności na podstawie miarodajnego dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu psychiatrii, diabetologii – kardiologii, ortopedii, neurologii i medycyny pracy, tj. lekarzy o specjalnościach odpowiadających schorzeniom zgłaszanym przez powoda. Opinie biegłych z zakresu neurologii i medycyny pracy okazały się rozstrzygające, ponieważ to padaczka lekooporna czyniła z powoda osobę częściowo niezdolną do pracy nadal po 31 marca 2014 do 31 grudnia 2015. Natomiast pozostałe

schorzenia, natury psychicznej, ortopedycznej i internistycznej nie powodowały niezdolności do pracy. Organ rentowy nie przedstawił okoliczności pozwalających na stwierdzenie, że stan zdrowia ubezpieczonego umożliwiał wykonywanie pracy zarobkowej. Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony po liceum ogólnokształcącym ukończył zaoczne studia teologiczne, niemniej w tym zakresie posiada on jedynie kwalifikacje formalne, zdobyte wiele lat temu. Ubezpieczony nigdy nie pracował na stanowisku teologa – katechety i w tym zakresie brak jakiejkolwiek praktyki, stąd kwalifikacje te są iluzoryczne. W ocenie sądu okręgowego bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste. Sąd zważył zatem, że dotychczas wykonywanego zawodu sanitariusza szpitalnego i pielęgniarza z uwagi na stan neurologiczny, padaczkę ubezpieczony nie może się podjąć, co jest wystarczające dla przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W ocenie sądu okręgowego bez wpływu na kontrolę zaskarżonej decyzji pozostawało określenie w opinii biegłych: „ubezpieczony pozostaje niezdolny do pracy od dzieciństwa” skoro świadczenie rentowe uzyskał i pobierał od 1999 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego art. 57 ust. 1 pkt 1 i art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że wnioskodawca jest nadal osobą częściowo niezdolną do pracy do 31 grudnia 2015r. Uwzględniając powyższe wniesiono o zmianę wyroku i oddalenie odwołania. Organ rentowy wskazał, że w sprawie nie zostało wyjaśnione, czy stopień zaawansowania istniejących i ubezpieczonego schorzeń naruszał sprawność badanego w stopniu znacznym w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zwrócono uwagę, że z dokumentacji medycznej wynika, że stwierdzone schorzenie istnieje wiele lat i dopiero przeprowadzone badania specjalistyczne w przyszłości wskażą stopień zaawansowania schorzenia. Zdaniem skarżącego same przewidywania, że wykonane w przyszłości badania mogą wykazać pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego nie mogą rozstrzygać o istnieniu niezdolności do pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji. Apelujący zaznaczył, że nie zostało jednoznacznie wyjaśnione, czy istniejące od lat schorzenie uległo w toku zatrudnienia pogorszeniu w stopniu znacznym.

***Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego i dokonaniu dodatkowych ustaleń rozważył, że apelacja organu rentowego jest zasadna.***

Sąd okręgowy nie dokonał w sprawie dostatecznych ustaleń, zatem okoliczności sprawy nie pozwalały na trafną subsumpcję. Należy wskazać, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Merytoryczny charakter orzekania w postępowaniu apelacyjnym polega na tym, że sąd apelacyjny, o ile zaistnieje taka konieczność, ma obowiązek dokonać własnych ustaleń i samodzielnie ocenić sprawę, z punktu widzenia prawa materialnego. Stąd też w aktualnym postępowaniu sąd apelacyjny, uwzględniając zarzut organu rentowego w zakresie niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy przeprowadził dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii na okoliczność ustalenia, czy w przebiegu ubezpieczenia doszło do pogorszenia stanu zdrowia wskutek schorzenia wniesionego do ubezpieczenia tj. padaczki lekoopornej, który to dowód w całości uznał za miarodajny. Przy czym sąd apelacyjny wskazuje, że przeprowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe w przeważającej części potwierdziło ustalenia sądu okręgowego, które sąd apelacyjny aprobuje w całości. Niemniej, na podstawie wskazanego dowodu dodatkowo ustalił, że w okresie podlegania przez ubezpieczonego pracowniczym ubezpieczeniom społecznym nie nastąpiła progresja choroby. Ubezpieczony wykazuje dobrą adaptację do choroby, a nadto choroba, w ogólności nie dyskwalifikowała ubezpieczonego do pracy zawodowej. D. S. w dacie spornej decyzji mógł podjąć pracę zawodową zgodną z posiadanym wykształceniem tj. jako teolog bądź mógł pracować jako pielęgniarz (np. środowiskowy), chociaż z wyłączeniem zawodu pielęgniarza ratunkowego. Ubezpieczony wskutek rozpoznania padaczki w dacie spornej decyzji był częściowo niezdolny do pracy, jednak niezdolność nie powstała w okresie ubezpieczenia, tylko istnieje od dzieciństwa D. S..

Dowód: uzupełniająca ustna opinia biegłego (nagranie k. 125)

Sąd apelacyjny zatem nie podzielił oceny sądu okręgowego, że D. S. jest niezdolny do pracy na stanowisku pielęgniarza. Wnioski opinii biegłej pozwalają bowiem jedynie na uznanie, że rozpoznane u ubezpieczonego schorzenie uniemożliwia kontynuowanie zatrudnienia jako pielęgniarz ratunkowy, nie jako pielęgniarz w ogólności.

W konsekwencji należało zgodzić się z apelującym, że sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa emerytalna) przez błędne ich zastosowanie. Należy bowiem zauważyć, że przepis art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej ustanawia jeden z warunków nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, którym jest powstanie niezdolności do pracy w okresach wskazanych w przepisie. Sąd apelacyjny wskazuje na utrwalone orzecznictwo, w myśl którego w odniesieniu do osoby, która była chora przed podjęciem zatrudnienia, a następnie pracowała w zakresie odpowiadającym jej możliwościom zdrowotnym, dla określenia momentu powstania niezdolności do pracy, wymagane jest pogorszenie stanu zdrowia w okresie zatrudnienia i to w stopniu uniemożliwiającym wykonywanie pracy w dotychczasowym, ograniczonym zakresie nawet w ramach tego samego stopnia niezdolności (por. wyroki Sądu Najwyższego z 24.06.2015 r., I UK 357/14, Lex nr 1771400, wyrok z 19.02.2002 r., II UKN 115/01, Lex nr 54042).

Z ustaleń sprawy dokonanych w postępowaniu apelacyjnym wprost wynika, że niezdolność do pracy ubezpieczonego nie wystąpiła w okresach wskazanych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, lecz powstała w dzieciństwie. Wbrew stanowisku sądu I instancji okoliczność, że ubezpieczony chorował na padaczkę w dzieciństwie, a następnie wniósł to schorzenie do zatrudnienia, ma znaczenie prawne dla przyznania D. S. prawa do renty zważywszy, że wprost skutkuje nieziszczeniem jednej z przesłanek z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej. Bez znaczenia w tym zakresie pozostaje fakt, że prawo do renty przysługiwało ubezpieczonemu od roku 1999, bowiem sąd, każdorazowo rozpoznając sprawę o prawo do renty dokonuje własnych ustaleń i własnej oceny prawnej. Zatem przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy uzależnione było od stwierdzenia, czy w okresie zatrudnienia nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego. Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że w rozpoznawanym przypadku w ogóle nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia ze względów neurologicznych, ani w okresie wykonywania przez ubezpieczonego pracy, ani później. Co więcej stopień zaawansowania choroby nie uniemożliwia wykonywania dotychczasowej pracy, zgodnie z możliwościami zdrowotnymi ubezpieczonego, nawet w ramach istniejącej jeszcze przed podjęciem zatrudnienia częściowej niezdolności do pracy. Biegła w ustnej uzupełniającej opinii biegłych słusznie zwróciła uwagę, że z dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach sprawy nie zawiera żadnych zapisów świadczących o progresji padaczki od czasu ostatniego zatrudnienia, w szczególności z dokumentacji tej nie wynika, żeby w związku z wystąpieniem napadu padaczkowego ubezpieczony wymagał interwencji pogotowia ratunkowego. W tej kwestii istotne jest też spostrzeżenie, że D. S. obciążał ciężar wykazania, że stan zdrowia uległ pogorszeniu; ubezpieczony nie zaoferował dowodów tej okoliczności, zaś już tylko twierdzenie o określonych okolicznościach nie może być zaaprobowane jako miarodajny dowód. Sąd apelacyjny przy tym nie kwestionuje, że zdiagnozowana u D. S. padaczka skutkuje częściową niezdolnością do pracy, jednak ubezpieczony wniósł to schorzenie do zatrudnienia, z tym schorzeniem zdobył kwalifikacje zawodowe i pracował, jak również jest do schorzenia zaadoptowany – co miarodajnie stwierdziła biegła sądowa.

Podsumowując, po dokonaniu oceny całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, sąd apelacyjny ustalił, że padaczka wystąpiła u ubezpieczonego już w dzieciństwie, zaś stan zdrowia z daty spornej decyzji nie pozwalał na przyjęcie, że w okresie zatrudnienia nastąpiła progresja choroby, która skutkowałaby przyznaniem D. S. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Mając na uwadze powyższe, sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie D. S..